

CZŁONKOWIE POROZUMIENIA WYWIADOWCZEGO FIVE EYES BUDUJĄ KOALICJĘ PRZECIWKO CHINOM

Członkowie porozumienia wywiadowczego Five Eyes budują koalicję przeciwko Chinom - poinformowała w piątek agencja Reutersa. Działania pięciu państw oraz ich sprzymierzeńców mają koncentrować się wokół chińskich operacji wpływu i agresywnych inwestycji.

W opinii pięciu państw wchodzących w skład porozumienia - Australii, Wielkiej Brytanii, Kanady, Nowej Zelandii i Stanów Zjednoczonych, oprócz aktywności Chin uwagę należy poświęcić również działaniom Rosji.

"Konsultacje z naszymi sojusznikami dotyczące odpowiedzi na asertywną strategię międzynarodową Chin od pewnego czasu przebiegały bardzo intensywnie" - powiedział jeden z przedstawicieli USA w rozmowie z Reutersem.

"To, co kiedyś miało wymiar doraźnych dyskusji, obecnie prowadzi do szczegółowych konsultacji i szukania okazji do współpracy" - dodał. Reuters podkreśla, że oprócz pięciu państw wchodzących w skład porozumienia FVEY zainteresowanie przeciwstawieniem się ekspansji Chin przejawiają również kraje takie jak Niemcy czy Japonia.

Według agencji, Chiny, które od pewnego czasu są krytykowane przez Waszyngton i Canberę, odrzucają oskarżenia o próby wywierania wpływu na zagraniczne rządy i polityczne motywacje towarzyszące inwestycjom biznesowym.

Kraje wchodzące w skład FVEY wcześniej rozpoczęły nieformalną współpracę na rzecz ograniczenia chińskich inwestycji w sektorze wrażliwych technologii i wpływu, jaki polityka Pekinu wywiera na kraje europejskie, które strategia prezydenta Xi Jinpinga chce zbliżyć do Chin. W grudniu ubiegłego roku, zaniepokojony chińskim wpływem rząd Australii wprowadził pakiet legislacji, który ograniczył możliwości zagranicznego lobbingu i wpływu na finansowanie polityczne, a także poszerzył definicje szpiegostwa oraz zdrady stanu.

Stany Zjednoczone z kolei zdecydowały się na wprowadzenie prawa znanego jako FIRRMA, które daje Waszyngtonowi narzędzia niezbędne do blokowania niektórych typów zagranicznych inwestycji w USA. Wcześniej w tym miesiącu wiceprezydent USA Mike Pence oskarżył Pekin o mieszanie się w wewnętrzne sprawy USA poprzez "przekupywanie amerykańskich firm, wytwórni filmowych, uniwersytetów, think-tanków, naukowców i dziennikarzy, a także urzędników lokalnych i federalnych". Chiny zaprzeczyły tym zarzutom.

Postanowieniom państw FVEY sprzyjają również Niemcy. Jak donosi Reuters, w ubiegłym roku Berlin uruchomił szeroko zakrojony audyt ministerialny, mający na celu określenie rozmiaru chińskiej aktywności na terytorium kraju. Źródła rządowe twierdzą, że analiza ta jest już niemal gotowa i z dużą dozą prawdopodobieństwa zaowocuje powstaniem nowych regulacji.

Przedstawiciele USA zwracają uwagę, że przejęcie przez Chiny niemieckiego producenta podzespołów elektronicznych - firmy Aixtron - w 2016 roku pokazało potrzebę zbudowania szerszej koalicji państw, która dzieliłaby się informacjami i wspólnie formułowała odpowiedzi na chińskie działania.

Przejęcie przez Chiny firmy Aixtron odbyło się za zgodą Berlina dwa lata temu, jednakże zostało zakwestionowane przez władze USA, które zwróciły Berlinowi uwagę na "względy bezpieczeństwa, które powinny zatrzymać przejęcie, a których nie dostrzegł".

Porozumienie wywiadowcze FVEY zostało sformowane po II wojnie światowej i koncentruje się wokół problematyki SIGINT (wywiadu elektromagnetycznego). Jego pierwotnym celem była neutralizacja operacji wpływu prowadzonych przez ZSRR.